Data publikacji: 11.09.2018

Międzynarodowy Wspólny Gołębnik „Krakus” z Jadownik

W minioną sobotę, 8 września odbyła się czwarta edycja polskiego, a dokładniej jadownickiego Wspólnego Gołębnika „Krakus”. To międzynarodowe mistrzostwa gołębi pocztowych, biorą w nich udział hodowcy z Polski, Niemiec, Holandii, Belgii, Wielkiej Brytanii, Francji, Danii, Rosji, Ukrainy i Szwecji, którzy specjalnie przyjeżdżają na lot finałowy. Dzięki znakomitej pracy właścicieli gołębnika „Krakus” i osób z nimi współpracujących zdobywają na arenie międzynarodowej coraz większy rozgłos i uznanie. Podczas gdy w większości krajów liczba hodowców gołębi znacznie się zmniejsza, Polska ma stabilną liczbę 43 000 hodowców, co daje jej drugą pozycję na świecie, po Chinach, gdzie jest około 300 000 hodowców.

Ta popularność jest także powiązana z pojawianiem się nowych wspólnych gołębników. Podobnie było w przypadku hodowców gołębi, a zarazem przyjaciół Andrzeja Grodnego i Waldemara Parucha, właścicieli polskiego gołębnika „Krakus”, mieszczącego się w Jadownikach. Pomysł zorganizowania własnego wspólnego gołębnika pojawił się pięć lat temu. Na pierwszą edycję, która miała miejsce w 2015 roku, przyjętych zostało około 700 gołębi. Na kolejnej, drugiej edycji w 2016 roku, obsada wynosiła ok. 1200

gołębi. Każdego roku temperatura w czasie lotów wahała się od 20 do 35 °C, przeważnie przy słonecznej pogodzie i dominującym wietrze południowo-wschodnim (czołowym). Zarówno bardzo trudne, jak i uczciwe warunki lotów są znakiem firmowym organizacji.-Nie boimy się silnego czołowego, czy bocznego wiatru. My nie przywiązujemy uwagi do statystyk. Najważniejsze jest to, aby wyłonić zasłużonego zwycięzcę i aby najlepsze gołębie zwyciężały. Dlatego też będziemy trzymać się dystansu 530 km w przyszłości - mówi Aleksandra Grodny, córka Andrzeja odpowiedzialna za stronę internetową, marketing i przygotowanie rozwiązań dotyczących hoteli, transportu oraz wycieczek. Podkreśla też, jak ważny jest uczciwy lot dla organizacji. W sobotę odbyło się pięć lotów konkursowych, jednak najbardziej oczekiwany był ten ostatni na dystansie 530 km. We wszystkich lotach do Brzeska wysłano 1430 gołębi.

Do najważniejszego lotu finałowego z Luckau (Niemcy) do Brzeska wysłano 803 gołębie. Zostały one wypuszczone 8 września o godz. 7.45. Czekając na przylot, wszyscy obecni hodowcy mogli cieszyć się wspólnym grillem z typowymi i bardzo smacznymi polskimi potrawami. Około 14.25 pierwsze gołębie pojawiły się na niebie i po kilkakrotnym krążeniu weszły do gołębnika. Jako pierwszy zameldował się BE 18 2050642 z belgijskiej drużyny Team Koningshoeve. Jako drugi zameldowal się gołąb PL 0439 18 1470 z polskiej hodowli Henryka Wieżbiaka, a trzeci był gołąb DV 08762 18 285 z niemieckiej hodowli SG Sehnke – Marzeion. Właściciele zwycięskich gołębi otrzymali od organizatorów puchary oraz dyplomy, a smaczku lotom dodaje fakt, że zwycięskie gołębie są warte na aukcjach czasami tyle co nowe samochody.

W uznaniu zasług w promocji sportu gołębiarskiego oraz promocji naszej gminy na arenie międzynarodowej burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka wręczył panu Andrzejowi Grodnemu prezesowi Międzynarodowego Wspólnego Gołębnika „Krakus” okolicznościowy puchar.

W artykule wykorzystano publikację z www. pipa.be - Van den Berghe Nicholas / Vandeweyer Michel, foto: Krzysztof Bigaj

---

Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/66406,miedzynarodowy-wspolny-golebnik-krakus-z-jadownik

Data wydruku: 2026-04-05 18:21:58